
Na adwent

W niedzielę 29 listopada rozpoczyna się Adwent - przygotowanie do uroczystości Narodzenia Pańskiego i przypomnienie o oczekiwaniu powtórnego przyjścia Chrystusa na końcu czasów. Adwent to okres pobożnego i radosnego oczekiwania!

TO WIELKI DAR OD BOGA

Aby czas czuwania i radosnego oczekiwania, wręcz wychodzenia na spotkanie z Nim, był nadzieją na Jego wejście do naszego serca i codziennego życia.

Oby ten święty czas Adwentu pomógł nam w życiu codziennym, napełnionym Pokojem Pańskim coraz bardziej zbliżyć nas do Jezusa, naszego Jedynego Zbawiciela!

Bóg się rodzi! Nasz Pan - Zbawiciel przychodzi!

Adwent na okres liturgiczny rozpoczynający rok kościelny, poprzedzający Boże Narodzenie i przygotowuje na Jego powtórne przyjście przy końcu świata.

ADWENT TO...

Adwentem rozpoczyna Kościół Katolicki swój nowy rok liturgiczny. Znaczenie wyrazu "Adwent" wywodzi się od łacińskiego słowa adventus. Być może, że chrześcijanie zapożyczyli tę swoją nazwę od starożytnego zwyczaju w Rzymie. Każdorazowe wejście cesarza do Rzymu, a przede wszystkim do świątyni w uroczystości państwowej, jego oczekiwanie i powitanie nazwano "adventus", czyli nadejście. O wiele bardziej aktualnym jest oczekiwanie ludu wierzącego na przyjście syna Bożego jako Zbawiciela całego rodzaju ludzkiego.

Adwent to nie tylko oczekiwanie i przygotowanie się na święta Bożego Narodzenia. Jest to właściwie ciągłe oczekiwanie na kogoś lub na coś, czyli jest to posiadanie nadziei tej ziemskiej lub też pozaziemskiej. Człowiek, który nie oczekuje, niczego się nie spodziewa, to kaleka duchowy, to nędzarz ograbiony z wszelkich ideałów i nadziei.

Adwent to wyrażanie przez człowieka jakiejś, dziwnej tęsknoty za czymś, co trwa wiecznie, co nie tylko nie przemija, ale należy do mnie, jest mi potrzebne, przynosi mi szczęście, co tkwi tam gdzieś głęboko w moim wnętrzu, w mojej naturze.

Adwent to przypomnienie sobie i innym, że Mesjasz - Zbawiciel ludzkości, który już raz przyszedł na ziemię, powróci jeszcze raz na naszą planetę, aby dokonać na końcu świata powszechnego sądu. Będzie to czas żniwa, w którym pszenica zostanie zebrana do gumna a kłosa wrzucony do ognia (Mt 13,30). Czas ten jest coraz bliższy.

Adwent zatem to jakby wsłuchiwanie się w dwugłos podwójnego oczekiwania: na przyjście w pamięć Bożego Narodzenia i na przyjście Chrystusa dla dokonania rozrachunku z rodzajem ludzkim i z każdym człowiekiem z osobna. Treścią pierwszego głosu jest radosna tęsknota i wspomnienie tego, co miało miejsce w historii; treścią drugiego głosu jest lęk i niepewność, bo mamy świadomość, że chodzi tu o całą wieczność szczęśliwą lub nieszczęśliwą.

Wreszcie adwent to oczekiwanie Boga w duszy każdego człowieka. Bóg stale przychodzi do człowieka ze swą zbawczą łaską. Chodzi o to, by człowiek tej okazji nie "przegapił", a tym bardziej by nie zlekceważył, ale by wyszedł na spotkanie z Bogiem i by śmierć wyzwoliła go kiedyś z ramion ziemi i oddała w ręce Ojca z nieba.

Adwent to uświadomienie sobie, że byłoby bolesną pomyłką śpiewać w Boże Narodzenie radosne kolędy i równocześnie pozwolić, aby w duszy mieszkał szatan a nie Chrystus, który jest, który był i który przychodzi.

O.Grzegorz B. Błoch. ofm.

Adwent trwa od 23 do 28 dni i obejmuje 4 kolejne niedziele. Teksty liturgiczne tego okresu ukazują postacie świętych, którzy lub poprzedzili przepowiadali przyjście Mesjasza, a więc: Najświętszą Maryję Panne, św. Jana Chrzciciela, proroka Izajasza, wspominają dawne oczekiwanie ludzi na przyjście obiecywanego Zbawiciela. Oczekiwanie na przyjście Jezusa jest źródłem radości. Przygotowanie na przyjście Pana polega na oczekiwaniu i pokuciu, stąd fioletowy kolor liturgicznych szat. Pokuta ta jednak jest przepełniona radością.

Zanim Pan Bóg zesał na ziemię Zbawiciela, przez wiele lat przygotowywał rodzaj ludzki na Jego przyjście. Ogólnikową zapowiedź w raju dana przez proroków będzie poszerzał i wyjaśniał aż do tak dokładnych szczegółów, jak odnośnie miejsca, czasu, narodu i wielu Innych bardzo bliskich okoliczności przyjścia i działalności Zbawiciela. Wybrał także Pan Bóg jeden naród, który idee mesjańską miał pilnie strzec i przekazywać pokoleniom. Tak więc już od samych początków roku kościelnego Jezus Chrystus, Boży Syn, wyłania się wyraźnie jako postać centralna w charakterze Zbawiciela. Chrystus Pan zjawił się już na naszej ziemi. Dokonał swojej zbawczej misji. Ale, jak sam wiele razy zapowiadał, powróci jeszcze na nasz glob, aby dokonać na końcu świata powszechnego sądu. Będzie na czas żniwa, w którym pszenica zostanie zebrana a kłosa wrzucony do ognia. Chrystus Pan zjawi się w już nie postaci małej dzieci, ale jako władca i pan: "Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale i wszyscy Aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie, pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych (ludzi) od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów".

"Adwent to czas o wielkim znaczeniu religijnym, ponieważ niesie z sobą nadzieję na oczekiwanie duchowe: za każdym razem, kiedy się chrześcijańska wspólnota przygotowuje do świętowania wspomnienia narodzin Zbawiciela, napełnia ją wewnętrzną radość, która w pewnym stopniu udziela się całemu społeczeństwu .

W Adwencie lud chrześcijański podąża duchem w dwóch różnych kierunkach: z jednej strony podnosi wzrok ku ostatecznemu celowi dziejach swojego w pielgrzymowania, którym jest spotkanie z Chrystusem, który powróci w chwale, z drugiej, wspominając ze wzruszeniem Jego narodziny w Betlejem, chyli czoło przed SZOPKĄ ". / Benedykt XVI, Czas nadziei /

Refleksja chwili :

czuwajcie ...

Trwajcie cierpliwie więc bracia, aż do przyjścia Pana. Przyjście Pana jest już bliskie.

Jk 5,7 a.8b.

To od ciebie już dziś zależy jak przeżyjesz ten Adwent. Co zechcesz zmienić w swoim życiu i postępowaniu. Oby dobre pragnienia i postanowienia nie przysłoniły kolorowe bombki, mikołaje i świąteczne choinki. Bóg oczekuje czegoś więcej: czystego ludzkiego serca, które kochając – nie rani i jak śnieżnobiały opłatek smakuje dobrocią.

Tak niewiele przecież potrzeba, aby uszczęśliwić drugiego człowieka. Tyle pięknych słów słuchamy z ambon, sejmowych mównic, różnych deklaracji i zapewnień, ale tylko konkretny gest może kogoś uratować od śmierci, głodu lub poniżenia. Dlatego – jak przestrzegał ks. prof. Józef Tischner – „kto ma w pogardzie wolność drugiego, ma również w pogardzie własną wolność i oddaje się w służbę siłom wyższym, a niekiedy również gorszym niż on” (Nieszczęsny dar wolności, Kraków 1993, s. 11).

Adwent w dobry czas na ponowne przemyślenie swojej relacji do Jezusa.

Bóg, który przychodzi w ciszy i ubóstwie Betlejem, niech ożywi w nas szczere pragnienie szukania Go ciągle i wszędzie. Niech Maryja, przez którą cud wcielenia stał się faktem, przygotuje nasze serca na przyjście Księcia Pokoju, Pana i Zbawiciela.

Przygotowanie jako Adwent na Drugie Przyjście Chrystusa

Marek Blaza

Pierwsza część adwentu nie przygotowanie na przyjście Chrystusa przy końcu czasów

"Lecz o dniu owym i godzinie nikt nie wie, nawet Aniołowie niebiescy, tylko sam Ojciec. Jak za dni Noego, tak będzie z przyjściem syna Człowieczego. Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do dnia , kiedy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i pochłoniął wszystkich, tak również będzie z przyjściem syna Człowieczego. Wtedy dwóch będzie na polu; będzie

jeden wzięty, drugi zostawiony. Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga zostawiona. czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. Gdyby gospodarz wiedział, o jakiej porze nocy złodziej nadejdzie, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby się włamać do domu. Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie "(Mt 24,36-44). więcej

Marana tha!

"Zaiste, przyjdę niebawem".

Amen. Przyjdź, Panie Jezu!

Ap 22, 20bc

ADWENTOWE zwyczaje religijne w polskiej tradycji - RORATY

Najbardziej charakterystyczne dla Adwentu, szczególnie w Polsce, są Roraty. Jest to Msza św. ku czci Najświętszej Marii Panny. Odprawiana zwykle wcześniej rano, przed świtem, gromadzi wielkie rzesze wiernych. Szczególnie chętnie w Roratach uczestniczą dzieci, które na początku Mszy św. idą w procesji z kruchty kościoła do ołtarza z lampionami w ręku. Msza rozpoczyna się przy wyłączonych światłach, mrok świątyni rozpraszają jedynie świece i lampiony. Dopiero na śpiew "Chwała na wysokości Bogu" zapala się wszystkie światła w kościele. Nazwa "roraty" pochodzi od pierwszego słowa łacińskiej pieśni na wejście "Rorate coeli" (niebioso, spuśćcie rosę). Uczestnictwo dzieci wiąże się ze zwyczajem podejmowania różnych dobrych postanowień na czas Adwentu. Dzieci często zapisują te postanowienia na kartkach, składanych następnie przy ołtarzu. Mają one wyrażać wewnętrzne przygotowanie do Bożego Narodzenia i chęć przemiany życia.

Z dzieła Tomasza Kempis "O NAŚLADOWANIU CHRYSYSTUSA" (księga 2, rozdz. 2-3).

3 Tydzień Adwentu.

POKORA I POKÓJ

Niewiele zważaj na to, kto jest za tobą lub przeciw tobie, tak postępuj i o to się staraj, aby Bóg był z tobą we wszystkim, co czynisz.

Miej spokojne sumienie, Bóg twoim obrońcą będzie. Kogo bowiem Bóg zechce wspierać, temu niczyja przewrotność nie zdoła zaszkodzić. Jeżeli umiesz milczeć i cierpieć, bez wątpienia doczekasz się pomocy Pana. On zna czas i sposób wybawienia ciebie, dlatego powinieneś zdać się na niego.

Boska na rzecz wspierać i wyzwalać z wszelkiego zawstyżenia. Zachowanie większej pokory bardzo często pomaga to, że inni znają i ganią nasze błędy. Ale kiedy człowiek z powodu tych błędów upokarza się, wtedy łatwo innych sobie jednać i łatwo zagniewanym czyni zadość na siebie.

Bóg pokornego broni i wyzwala, pokornego miłuje i pociesza, ku pokornemu się schyla, pokornego obdarza wielką łaską po uniżeniu wynosi do chwały.

Pokornemu objawia swoje tajemnice, łagodnie do siebie pociąga i wzywa.

Pokorny, doznawszy upokorzenia, dość łatwo zachowuje pokój, bo opiera się na Bogu, a nie na świecie.

Nie sądz, że postąpiłeś nieco w dobrym, jeżeli się nie uważasz za najniższego ze wszystkich. Najpierw sam siebie utrzymaj w pokoju, wtedy będziesz mógł uspokajać innych.

Człowiek pełen pokoju jest przydatny niż bardziej człowiek bardzo uczony.

Człowiek ogarnięty namiętnościami nawet dobro ku złemu obraca i łatwiej temu, co złe, zawierzy.

Ale człowiek dobry i pokój czyniący wszystko na dobre obraca. Człowiek ugruntowany w pokoju nikogo nie posądza, ten zaś, kto jest niezadowolony i niespokojny, miotany jest różnymi podejrzeniami. Sam nie zazna spokoju drugim i spokoju nie da. Często mówi o tym, czego mówić nie powinien, a nie czyni tego, co by mu należało czynić. Patrzy na to, co drudzy powinni czynić, zaniedbuje się, przez co powinien zrobić sam.

Najpierw więc troszcz się gorliwie o samego siebie, wtedy będziesz mógł rozciągnąć swoją gorliwość i na swego bliźniego. Dobrze umiesz tłumaczyć i upiększać swoje postępowanie, nie chcesz przyjąć cudzego usprawiedliwiania się. Słuszniej byłoby winić siebie samego niż uniewinniać brata swojego. Jeśli chcesz, aby ciebie znoszono, znoś innych i ty.

Kliknij w obrazek

LIST PASTERSKI ARCYBISKUPA POZNAŃSKIEGO NA ADWENT ROKU PAŃSKIEGO 2011

Umiłowani Archidiecezjanie!

W okresie Adwentu podążamy duchem w dwóch różnych kierunkach. Najpierw wyruszamy ku przeszłości, wspominając ze wzruszeniem narodziny naszego Zbawiciela w Betlejem. Następnie wybiegamy w najdalszą przyszłość, podnosząc wzrok ku ostatecznemu celowi naszego pielgrzymowania w dziejach, jakim będzie spotkanie z Chrystusem powracającym w chwale na końcu czasów. Wierzmy, że nastąpi kres tego świata, a to, co zostało stworzone, będzie odnowione. W ten sposób nasza adwentowa nadzieja coraz silniej zakorzenia się w zbawczym wydarzeniu z przeszłości oraz kieruje się ku zbawczej przyszłości, pełna radosnej tęsknoty, przypominającej oczekiwanie na narodziny dziecka.

czytaj całość

LIST PASTERSKI BISKUPA POLOWEGO WOJSKA POLSKIEGO NA PIERWSZĄ NIEDZIELĘ ADWENTU 2009 ROKU.

Czcigodni Bracia Kapłani,

Drodzy w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia,

Zapowiedź Mesjasza, który przyjdzie w Imię Pańskie, by wyzwolić człowieka z niewoli grzechu wypełniła się wówczas, gdy „Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami” (J 1,14). Naród wybrany Starego Przymierza trwał w oczekiwaniu na Mesjasza, który przywróci świetność Izraela. Ci zaś, którzy w misterium chrztu świętego z Boga się narodzili, w nadziei życia wiecznego trwają w miłości Boga, tworzą Kościół, to znaczy Naród wybrany Nowego Przymierza i oczekują powtórnego przyjścia Mesjasza - Jezusa Chrystusa, „który przyjdzie w chwale, sądzić żywych i umarłych” (Credo).

Kościół ze swej natury jest Ludem Bożym pielgrzymującym; Ludem będącym w drodze do domu Ojca, który jest w niebie. Kościół jest również Ludem Bożym adwentowym. Jest Ludem oczekującym na przyjście Pana.

Adwent czyli oczekiwanie nie ma nic wspólnego z biernością i lenistwem. Wręcz przeciwnie - z adwentowego charakteru Kościoła wynika konieczność podjęcia wysiłku nad przygotowaniem siebie i całej wspólnoty do właściwego i godnego przyjęcia Tego, który ma przyjść.

całość - czytaj

Boże, Ty widzisz z jaką wiarą
oczekujemy świąt Narodzenia Pańskiego,
spraw, abyśmy przygotowali nasze serca
i z radością mogli obchodzić wielką tajemnicę
naszego zbawienia.
Przez naszego Pana...

W Adwencie Kościół podejmuje refleksję nad przyjściem na świat Jezusa Chrystusa - zapowiedzianego przez proroków Mesjasza, a zatem doświadcza w sposób szczególny spotkania rzeczywistości Starego i Nowego Testamentu. Czyż słowa Symeona, zapisane na kartach Ewangelii, odnoszące się do Jezusa jako "Światła na oświecenie pogan", nie świadczą o zadziwiająco dojrzałej, uniwersalnej wizji Mesjasza, jaka

była wtedy obecna w biblijnym Izraelu?

- Takie postacie, jak Symeon, prorokini Anna czy Jan Chrzciciel, które spotykamy na kartach Ewangelii, a przede wszystkim Maryja i Józef, są z jednej strony zakorzenione w rzeczywistości Starego Testamentu, z drugiej zaś - a wśród nich prym wiedzie Maryja - stanowią pomost do rzeczywistości zbawczej Nowego Testamentu. Jan Paweł II przebywając w 1979 r. w Efezie, w Turcji, powiedział, że w Maryi dokonało się "przejście od nadziei żydowskiej do nadziei chrześcijańskiej". więcej

ADWENT 2010 - Mniszki Kamedułki (zobacz)

„Głos się rozlega: Drogę dla Pana przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościńiec naszemu Bogu! NIECH SIĘ PODNIOŚĄ WSZYSTKIE DOLINY…”
(Iz 40, 3-4)

„PAN SAM obdarzy szczęściem, a nasza ziemia wyda swój owoc”
(Ps. 85, 13)

„Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo które wychodzi z ust moich, nie wraca do mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa”
(Iz 55, 10-11)

„Podobnie jak pasterz pasie On swą trzodę /…/ jagnięta nosi na swej piersi.”
(Iz 40, 11)

Święta Rodzina: Jezusa, Maryi, Józefa. Święto Świętej Rodziny obchodzimy w niedzielę po Narodzeniu Pańskim. Przypomina nam te trzy wielkie postaci w dziejach świata, które dla wszystkich rodzin stanowią najwspanialszy ideał świętości i przykład do naśladowania.

Każdy z nas wychował się w rodzinie, w niej znalazł schronienie i miłość.

W nich poznaj Boga ... Obyśmy wszyscy wdzięcznością otoczyli nasze rodziny na wzór tej miłości Rodziny z Nazaretu.

Niech Miłość Maryi Matki będzie wzorem miłości naszych matek,

Miłość Józefa, miłością ojców naszych

Miłość Dzieciątka Jezus miłością naszych dzieci.

Tak będzie jeśli - nie będzie wielu tragedii w naszych rodzinach. Będzie tak jeśli nigdy nie zabraknie miłości w naszych rodzinach ... Warto pomyśleć nad tym ...

Przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was ku chwale Boga.

Rz 15,7